

Marek Skierkowski

"Roma e Lutero : Cristologie e ontologie a confronto", Pierluigi Cacciapuoti, Napoli 2010 : [recenzja]

Collectanea Theologica 80/3, 212-215

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przez poetów, opisywanych przez filozofów i wprowadzanych przez zwierzchników państw. Chodziło tu zatem o potrójną teologię: „mityczną, fizyczną i polityczną” (*De civitate Dei* 6,12). Zdaniem św. Augustyna teologia fizyczna utożsamia bogów ze światem natury, zamiast dostrzegać w tej naturze jedynie manifestację sfery sakralnej, zdradza zatem swój charakter antropomorficzny (s. 121). Natomiast teologia mityczna i teologia polityczna, które nawzajem się warunkują, odsłaniają u swych fundamentów wyraźnie arbitralny charakter, zależny od wyobraźni poetów i woli polityków (s. 130).

Część II książki obejmuje komentarze do czterech dzieł św. Augustyna poświęconych zagadnieniu duszy: *De immortalitate animae* (G. B a l i d o); *De quantitate animae* (P. P a s c u c c i); *De Genesi ad litteram* (G. d i P a l m a) i *De civitate Dei* (D. M a r a f i o t i). Według biskupa Hippony, dusza, która ma kierować ciałem, jest „pewnego rodzaju życiem”, a więc musi być nieśmiertelna, gdyż „gdyby mogła stracić życie, nie byłaby duszą, lecz czymś mającym duszę” (*De immortalitate animae* IX-16). Dusza wykonuje siedem rodzajów czynności świadczących o jej wielkości: działanie na ciało (*animatio*); przez ciało (*sensus*); na otoczenie ciała (*ars*); wobec siebie samej (*virtus*); w sobie samej (*tranquillitas*); wobec Boga (*ingressus*); u Boga (*contemplatio*; *De quantitate animae* XXXV-79). Święty Augustyn nie potrafi precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie dotyczące pochodzenia duszy, wahając się między traducjanizmem i kreacjonizmem. Ukazuje on także człowieka, z jednej strony, jako złożonego z duszy i ciała, z drugiej zaś – dzieli jeszcze duszę na dwie części, mianowicie część zmysłową (psyche) i część umysłową (duch; por. *De civitate Dei* 5,11).

Nie ulega wątpliwości, że walorem recenzowanej publikacji jest klarowność przekazu. Książka może służyć jako pomoc dydaktyczna dla studentów teologii fundamentalnej, patrologii i historii Kościoła. Należy jednocześnie podkreślić, że za klarownością przekazu skrywa się rzetelna i pogłębiona refleksja autorów nad dziełami św. Augustyna i kontekstem, w którym rodziła się i dojrzewała jego myśl.

ks. Marek Skierkowski, Łomża

Pierluigi CACCIAPUOTI, *Roma e Lutero: Cristologie e ontologie a confronto*, Napoli 2010, ss. 152.

Książka, wydana w ramach serii „Letture Teologiche Napoletane” związanej z Pontifica Facoltà Teologica dell’Italia Meridionale, ma charakter syntezy dotyczącej konfrontacji Marcina Lutra z Rzymem w kwestiach chrystologicznych

i ontologicznych. Autor publikacji, Pierluigi C a c c i a p u o t i (ur. 1959), kapucyn, specjalista w dziedzinie sakramentologii i chrystologii, wychodzi od nakreślenia kontekstu historyczno-biograficznego warunkującego wybuch Reformacji (s. 7-24). Marcin Luter, po traumatycznym doświadczeniu burzy z piorunami, porzuca w 1505 r. studia w Erfurcie i wstępuje do zakonu augustianów, przyjmując dwa lata później święcenia kapłańskie. W 1512 r. uzyskuje stopień *doctor biblicus*, a jego wczesne prace egzegetyczne nad pismami Pawłowymi owocują dziełem *Wykład Listu do Rzymian* (1515), czyli pierwszym reformatorskim ujęciem zagadnienia usprawiedliwienia. Kiedy J. Tetzel, dominikański kaznodzieja, zaczął w Niemczech oferować odpusty, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczać na odnowę Bazyliki św. Piotra w Rzymie, M. Luter zaprotestował, pisząc list do arcybiskupa Moguncji i Magdeburga, w którym przedstawił swoje stanowisko w formie 95 tez (31 października 1517 r.). Papież Leon X na mocy bulli *Exurge Domine* (1520) zagroził Lutrowi ekskomuniką, jeśli nie wycofa się ze swoich poglądów. Po demonstracyjnym spaleniu tej bulli, twórca Reformacji został ekskomunikowany na początku 1521 r. Najpełniejszą odpowiedź na zarzuty Lutra dał Sobór Trydencki w *Dekrecie o grzechu pierwotnym* (1546) i w *Dekrecie o usprawiedliwieniu* (1547).

P. Cacciapuoti prezentuje następnie 95 tez Marcina Lutra (s. 25-35) i opatruje je własnym komentarzem (s. 37-46). Jego zdaniem, twórca Reformacji pojmuje pokutę jako permanentny stan życia człowieka (teza 4). Tak rozumiana „pokuta wewnętrzna” powinna się uwewnętrzniać w konkretnych dziełach ekspiacyjnych (teza 3). Papież może odpuszczać ludziom tylko te kary, które sam na nich nałożył (teza 5). To Bóg odpuszcza grzesznikowi winy, a jednocześnie przywodzi go do ukorzenia się przed kapłanem (teza 7). Dusze w czyścisku potrzebują zmniejszenia bojaźni oraz pomnożenia miłości (teza 17). Nie sposób wykazać, że nie są do tego zdolne (teza 18), aczkolwiek nie towarzyszy im pewność zbawienia (teza 19). Inna sprawa, że jeśli w ogóle możliwe jest odpuszczenie wszystkich kar, to tylko najdoskonalszym, a więc bardzo niewielu (tezy 23 i 31). Przesadna praktyka odpustów prowadzi do błędnego przekonania, że inne dobre czyny są w życiu chrześcijańskim mało istotne (teza 41). Nie znaczy to jednak, że należy gardzić odpustem papieskim, aczkolwiek trzeba go pojmować jako zwiastowanie i objaśnienie Boskiego przebaczenia (tezy 6 i 38). „Skarbcem Kościoła” jest przede wszystkim Ewangelia (teza 62), a zasługi Chrystusa i świętych są dostępne dla każdego i nie są ograniczone do odpustów (teza 58). W dalszych tezach Luter koncentruje się na krytyce papieża, innych biskupów, kaznodziejów i teologów, którzy przyczyniają się do rozpowszechniania niegodziwej praktyki sprzedawania i kupowania odpustów.

Papież Leon X w bulli *Exurge Domine*, rozpoczynającej się od słów: „Powstań, o Panie, i osadź sprawę swoją”, wyszczególnił 41 błędów w doktrynie Marcina Lutera, odnosząc się także do jego późniejszych wystąpień, a nie tylko do zbioru tez. Teolog włoski przytacza orzeczenie papieskie (s. 48-52) i opatruje je swoim komentarzem (s. 53-63). Bulla ma charakter praktyczno-prawny, nie prezentuje ani nie wyjaśnia w sposób systematyczny doktryny Kościoła, ale w duchu scholastycznym neguje jego nominalistyczne nauczanie dotyczące rozumienia grzechu i usprawiedliwienia. Luter pojmuje bowiem grzech raczej jako determinację personalną i utożsamia „zarzewie grzechu” (skutek grzechu pierwotnego według św. Augustyna i św. Tomasza) z faktycznym grzechem oraz nienaprawialną strukturą antropologiczną chrześcijanina. W tej perspektywie twórca Reformacji traktuje ludzki żal w kategoriach obłudy czy jeszcze większego grzechu, podkreślając w procesie usprawiedliwienia potrzebę absolutnej łaskawości ze strony Boga, na którą grzesznik odpowiada pełną ufnością wiarą.

W części końcowej P. Cacciapuoti analizuje nauczanie Soboru Trydenckiego o grzechu pierwotnym (s. 65-87) i usprawiedliwieniu (s. 89-124). *Dekret o grzechu pierwotnym* ma formę negacji konkretnych tez, a nie systematycznego wykładu doktryny katolickiej. Ojcowie Soboru pojmują grzech pierwotny jako „nieposłuszeństwo” pierwszego człowieka wobec Bożych poleceń, skutkujące stanem nieprzyjaźni między Stwórcą i stworzeniem. Sprzeniewierzenie się Adama zaszkodziło zarówno jemu, jak i całemu rodzajowi ludzkiemu – bowiem grzech Adama, jako śmierć duszy, został przekazany potomstwu. Jedyne lekarstwo stanowi zasługa Jezusa Chrystusa, a konkretnie Jego dzieło pojednania ludzi z Bogiem na mocy męki i przelanej krwi; zasługa ta udzielana jest grzesznikom podczas chrztu św. Oznacza to, że należy zachować starożytną dystynkcję między odkupieniem obiektywnym (uleczenie natury ludzkiej) a odkupieniem subiektywnym (uleczenie jednostki). Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa przyjęta na chrzcie św. nadaje chrześcijaninowi nową strukturę antropologiczną. Jednakże u ochrzczonych wciąż pozostaje pożądlivość lub zarzewie grzechu, które można przezwyciężyć na mocy codziennej współpracy z Bożą łaską.

Jeśli natomiast chodzi o *Dekret o usprawiedliwieniu*, P. Cacciapuoti wskazuje, że dokument ten obejmuje 16 rozdziałów prezentacji i 33 kanony zakończone anatemami. Ojcowie Soboru podkreślają, że po grzechu Adama ludzka wola została „jedynie osłabiona i umniejszona” (rozd. I). Chociaż Syn Boży umarł za wszystkich, to jednak dobrodziejstwa tej śmierci przyjmują tylko ci, którzy uczestniczą w Jego zasłudze. Narodzeniu biologicznemu w grzechu zostaje przeciwstawione odrodzenie w Chrystusie (chrzest; rozdz. III), „stan

łaski i przybrania za synów Bożych” (rozdz. IV). Choć „stan łaski” stanowi dar Boga, to jednak w przypadku chrztu dorosłych wymagana jest od nich współpraca (rozdz. V). Ostatecznie Ojcowie Soboru wskazują pięć przyczyn usprawiedliwienia: celową (chwała Boga), sprawczą (miłosierdzie Boga), zasługującą (cierpienie i posłuszeństwo Jezusa), narzędziową (chrzest) i formalną (sprawiedliwość Boża). Jednocześnie podkreślają, wbrew Lutrowi, że „usprawiedliwienie grzesznika dokonuje się, gdy na podstawie zasługi najświętszej męki Duch Święty wlewa miłość Bożą w serca usprawiedliwianych i ona w nich pozostaje” (rozdz. VII). Sama wiara, stanowiąc początek, fundament i korzeń wszelkiego usprawiedliwienia, jest niewystarczająca (rozdz. VIII). Trzeba unikać wiary chępiącej się ufnością, próżnej i pozbawionej pobożności (rozdz. IX). Usprawiedliwiony nie jest wolny od zachowywania przykazań (rozdz. XI), lecz wezwany do wytrwałości (rozdz. XIII). Nie istnieje podwójna predestynacja – do zbawienia i potępienia (rozdz. XII). Dobre czyny człowieka stanowią z jednej strony znak Bożej łaski, a z drugiej – podstawę nagrody wiecznej (rozdz. XVI).

Zasadniczy walor recenzowanej publikacji polega na przedstawieniu precyzyjnej dokumentacji dotyczącej sporu Marcina Lutra z Kościołem rzymskokatolickim. Książka ma charakter podręcznikowy w tym sensie, że nie jest obciążona literaturą przedmiotu, lecz bazuje na samych źródłach i dyskretnym komentarzu. Jej autor w mistrzowski sposób inspiruje czytelników do myślenia nad przedłożonymi dokumentami, a sam niejako usuwa się w cień i pojawia dopiero wtedy, gdy zachodzi potrzeba ponownego ukierunkowania podejmowanej refleksji. Zamieszczone w *Aneksie*, tym razem bez komentarza, dwa dokumenty, a mianowicie *Wspólna deklaracja o usprawiedliwieniu*, wypracowana ostatecznie w 1997 r., a podpisana dwa lata później w Augsburgu przez Papieską Radę do spraw Popierania Jedności Chrześcijan i Światową Federację Luterzańską, oraz *Odpowiedź Kościoła katolickiego na Deklarację o usprawiedliwieniu* (1998), wydana przez Kongregację Nauki Wiary i Papieską Radę do spraw Popierania Jedności Chrześcijan (1998), skłaniają do refleksji nad aktualnym stanem sporu protestantów z katolikami w kwestiach podniesionych przez Marcina Lutra i Sobór Trydencki.

ks. Marek Skierkowski, Łomża